

POROSZENKO GROZI GAZPROMOWI ZAJĘCIEM AKTYWÓW

Zdaniem prezydenta Ukrainy, jeśli Gazprom nie dostosuje się do wyroku Trybunału Arbitrażowego w Sztokholmie i nie wypłaci Ukrainie zasądzonych środków, to nie można wykluczyć, że Naftogaz będzie domagał się zajęcia jego europejskich aktywów - w tym związanych z projektem Nord Stream 2.

„Jeśli Gazprom nie wypłaci pieniędzy, Naftogaz może domagać się zajęcia aktywów Gazpromu, aby zapewnić realizację werdyktu Trybunału Arbitrażowego w Sztokholmie” — stwierdził Petro Poroszenko.

Dodał również, że wśród aktywów, które mogą zostać zajęte na poczet odszkodowania, znajdują się np. te związane z projektem Nord Stream 2. W podobnym tonie wypowiadał się wcześniej Jurij Witrenko, dyrektor handlowy Naftogazu, który do listy „zagrożonych” projektów dodał również Nord Stream.

Powyższe wypowiedzi związane są z decyzją Trybunału Arbitrażowego w Sztokholmie, który w swoim werdykcie nakazał Gazpromowi m.in. zapłatę 4,6 mld dolarów odszkodowania z powodu nie wypełnienia zapisów kontraktu z 2009 r., dotyczącego tranzytu rosyjskiego gazu przez Ukrainę do Europy i Turcji. Kwota została pomniejszona o dług Naftogazu wobec Rosjan (związany z wcześniejszym orzeczeniem Trybunału i wynoszący ok. 2 mld dolarów).